

## Love story

Zdzisława Sośnicka

Ona i on  
To była miłość prosta  
Złączył ich los  
i jedno słowo - zostań  
Wierzyli w to  
Że razem będą żyć  
Wierzyli w to

Ona i on  
Znaleźli, ocalili  
Ten czysty ton  
Co każe się nie mylić  
Że Ona, On  
Dla siebie są  
Wierzyli w to

Wierzyli w to  
Że nieśmiertelni są  
Gdy miłość trwa  
Silniejsza jest niż zło  
Ochronia ich  
Spokojny dom  
Aż ich znalazła noc  
Pośrodku dnia pobladłych  
Ją  
Zabrała nagle  
Zabrała ją  
Zabrała noc

Ona i On  
To było szczęście wielkie  
Ją zabrał mrok  
Ja falo dłoń - muszelkę  
Słowa tracą sens  
Bo śmierć i miłość  
Już poza nimi jest  
W milczeniu jest

Gdy słowa gasną  
Nie pytaj czemu  
Los chciał to odebrać im  
Daj ciszy zasnąć  
Niech otuli ich jak dym

...Historii kres  
I kilka tych niemądrych łez...  
...  
Nie wstydź się łez...